

Sygn. akt II Ca 725/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Kośka

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska

SSO Bartosz Pniewski (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w O.

przeciwko M. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 6 marca 2017 r. sygn. I C 350/16

**oddala apelację.**

Sygn. akt II Ca 725/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 6 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Opatowie uznał umowę darowizny z dnia 19 grudnia 2014 roku zawartą w formie aktu notarialnego przed Notariuszem L. P. w Kancelarii Notarialnej w O. rep. A (...) na mocy, której A. C. darował swojej żonie M. C. udział wynoszący 1/2 części w samodzielny wyodrębniony lokal mieszkalny oznaczony nr (...) usytuowany przy ulicy (...) w O., dla którego Sąd Rejonowy w Opatowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z przynależną do tego lokalu piwnicą wraz ze związanym z tym lokalem udziałem wynoszącym (...) części wspólnych budynku i innych urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o łącznej wartości 5000 zł – za bezskuteczną w całości w stosunku do wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w związku z ochroną wierzytelności wymienionego wierzyciela wobec dłużnika A. C. wynikającej z tytułów wykonawczych wystawionych przez powoda za nr (...) z dnia 14 marca 2016 r., nr (...) z dnia 14 marca 2016 r., nr (...) z dnia 14 marca 2016 r., nr (...) z dnia 8 kwietnia 2016 r., nr (...) z dnia 8 kwietnia 2016 r. (pkt I.); nakazał pobrać od pozwanej M. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 3750,00 zł tytułem kosztów sądowych (pkt II.)

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 19 lutego 2014 roku powód doręczył A. C. protokół kontroli podatkowej przeprowadzonej przez pracowników Urzędu Skarbowego w O. w zakresie podatku od towaru i usług za III i IV kwartał 2012 roku. W wyniku kontroli

ustalono, że podatnik A. C. zawyżył obliczony podatek VAT o kwotę 263021,33 zł. W dniu 20 lutego 2014 roku powód doręczył A. C. protokół z kontroli podatkowej przeprowadzonej przez pracowników Urzędu Skarbowego w O. w zakresie podatku dochodowego w wysokości 19% pobieranego od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. W wyniku kontroli ustalono, że podatnik zawyżył koszty uzyskania o kwotę 1645711,00 zł, oraz nienależnie obniżył podstawę opodatkowania. W dniu 25 lutego 2014 roku powód doręczył A. C. protokół z kontroli podatkowej przeprowadzonej przez pracowników Urzędu Skarbowego w O. w zakresie podatku od towaru i usług za I i II K. 2012 roku. W wyniku kontroli ustalono, że podatnik zawyżył obliczony podatek VAT o kwotę 115492,20 zł. Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014 roku znak (...) skutecznie doręczonym A. C. w dniu 9 czerwca 2014 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w O. wszczął postępowanie podatkowe w sprawie podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012 roku. Postanowieniami z dnia 12 czerwca 2014 roku znak: (...) skutecznie doręczonymi A. C. w dniu 16 czerwca 2014 roku Naczelnik Urzędu skarbowego wszczął postępowania podatkowe w sprawie podatku VAT za I, II, III i IV kwartał 2012 roku. Postępowania podatkowe zostały zakończone wydaniem decyzji przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012 rok decyzją z dnia 29 września 2015 roku znak (...) oraz w zakresie podatku od towaru i usług decyzjami z dnia 29 września 2015 roku znak: (...) Po odwołaniu się przez A. C. od wskazanych decyzji do Dyrektora Izby Skarbowej w K. – decyzje powyższe zostały utrzymane w mocy. Naczelnik Urzędu Skarbowego w O. posiada wobec A. C. wierzytelności stwierdzone następującymi tytułami wykonawczymi wystawionymi do decyzji organu II Instancji:

- (...) z dnia 14 marca 2016 r. wystawiony na podstawie decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w K. znak (...) z dnia 18 lutego 2016 roku na zaległość w podatku od towarów i usług za IV kwartał 2012 roku w wysokości 49192 zł,

- (...) z dnia 14 marca 2016 roku wystawiony na podstawie decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w K. znak (...) z dnia 18 lutego 2016 roku na zaległość od podatku od towaru i usług za II kwartał 2012 roku w wysokości 71366 zł,

- (...) z dnia 14 marca 2016 roku wystawiony na podstawie decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w K. znak (...) z dnia 18 lutego 2016 roku na zaległość w podatku od towarów i usług za kwartał 2012 roku w wysokości 131005 zł,

- (...) z dnia 8 kwietnia 2016 roku wystawiony na podstawie decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w K. znak (...) z dnia 18 marca 2016 roku na zaległość w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2012 rok w kwocie 209152,00 zł,

- (...) z dnia 8 kwietnia 2016 roku wystawiony na podstawie decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w K. znak (...) z dnia 18 marca 2016 roku podatek dochodowy za I kwartał 2012 roku w kwocie 151 zł, za II kwartał 2012 roku w kwocie 6102 zł, za III kwartał, w kwocie 7896 zł za IV kwartał 2012 roku w kwocie 857 zł.

Na decyzje Dyrektora Izby Skarbowej w K. z dnia 18 marca 2016 roku nr (...) w sprawie podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012 rok A. C. złożył skargę. Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku dnia 21 lipca 2016 roku w sprawie (...) oddalił skargę zobowiązanego. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2016 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w K. w sprawie (...) odrzucił skargę kasacyjną A. C. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z 51 dnia 9 czerwca 2016 roku sygn.. akt I (...)

Na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) z dnia 14 marca 2016 r., (...) z dnia 14 marca 2016 roku, (...) z dnia 14 marca 2016 roku, (...) z dnia 8 kwietnia 2016 roku, (...) z dnia 8 kwietnia 2016 roku wobec zobowiązanego A. C. prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, które mimo stosowania możliwych środków egzekucyjnych pozostaje bezskuteczne, gdyż w toku prowadzonej egzekucji nie uzyskano kwot pozwalających na zaspokojenie należności w znacznym stopniu ani nie ustalono majątku zobowiązanego, który podlega egzekucji. Na dzień 14 października 2016 roku w toku postępowania egzekucyjnego, na poczet należności stwierdzonych w/w tytułami wykonawczymi wyegzekwowana została kwota 4024,06 zł. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2016 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w O. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec A. C. wobec braku majątku dłużnika do którego można by było skierować skuteczną egzekucję. Wierzytelność powoda wobec dłużnika na dzień 22 grudnia 2016 roku wyniosła 460715 zł.

M. C. miała wiedzę o kontroli podatkowej i nieprawidłowościach w zakresie podatku. A. C. znając zakres kontroli przeprowadzonej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w następstwie, której stwierdzono nieprawidłowości w

zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012 roku oraz w zakresie podatku od towaru i usług za III i IV kwartał 2012 roku, a następnie wszczęciu przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. postępowania podatkowego zdecydował się przenieść wynoszący 1/2 części udział w prawie własności. W dniu 19 grudnia 2014 roku doszło do sporządzenia umowy darowizny przed notariuszem L. P. rep(...). Mocą tej umowy A. C. darował swojej żonie M. C. udział wynoszący 1/2 części w samodzielny wyodrębnionym lokalu mieszkalnym oznaczonym numerem (...) usytuowanym przy ul. (...) w O. (nr KW (...)) wraz z przynależną do tego lokalu piwnicą wraz ze związanym z tym lokalem udziałem wynoszącym (...) części wspólnych budynku i innych urządzeń, nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali wraz z udziałem wynoszącym (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr ewidencyjny (...) o łącznej wartości 75000 zł.

M. C. pozostaje w związku małżeńskim z A. C. od 1995 roku. Od roku 2014 małżonkowie mają rozdzielność majątkową. Wcześniej pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej. Małżonkowie nie występowali o rozwód, czy też separację. Ich jedynym wspólnym majątkiem było mieszkanie. Obecnie małżonkowie mieszkają wspólnie w lokalu mieszkalnym, w którym udziału 1/2 części został darowany pozwanej przez A. C., obecnie właścicielem którego jest M. C.. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. M. C. gotuje mężowi i dzieciom. Pozwana prowadziła działalność gospodarczą w zakresie montażu zbrojenia i w ramach prowadzonej działalności współpracowała z mężem wykonując dla niego usługi. Siedzibą firmy było mieszkanie pozwanej. Pozwana działalność gospodarczą prowadziła do 31 marca 2014 roku. Zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej z uwagi na brak zleceń. A. C. prowadził działalność gospodarczą od 1 stycznia 2000 roku do roku 2016. Do majątku przedsiębiorstwa należał samochód marki A4 oraz komputer. Siedzibą firmy było mieszkanie pozwanej. W dacie sporządzania aktu notarialnego – umowy darowizny małżonkowie utrzymywali się z dochodów działalności gospodarczej prowadzonej przez A. C.. Obecnie źródłem małżonków są środki finansowe pozyskiwane przez A. C. w związku z wykonywanymi pracami dorywczymi oraz przychody uzyskiwane z wspólnej działalności gospodarczej w spółce (...) sp. z o.o. Spółka ta zajmuje się robotami budowlanymi i została założona pod koniec grudnia 2014 roku, kilka tygodni po tym jak A. C. darował żonie udział 1/2 nieruchomości w chwili założenia spółki. A. C. miał 49 udziałów, zaś M. C. 1 udział. Prezesem spółki jest A. C.. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5000 zł. A. C. wpłacił kwotę 4900 zł na kapitał zakładowy spółki, zaś M. C. 100 zł. Następnie A. C. darował żonie 48 udziałów. Obecnie pozwana ma 49 udziałów, a A. C. 1 udział. Siedziba firmy mieści się w mieszkaniu należącym do pozwanej. Spółka (...) sp. z o.o. nie ma majątku trwałego. Firmy prowadzone przez małżonków nie posiadały i nie posiadają maszyn, jak również innych nieruchomości. W dacie sporządzania umowy darowizny A. C. posiadał samochód marki A (...), który należał do majątku jego przedsiębiorstwa. Samochód ten sprzedał wiosną 2016 roku za kwotę 26 000 zł, którą przeznaczył na sprawy sądowe. Jedynym majątkiem wspólnym małżonków była przedmiotowa nieruchomość. Obecnie A. C. nie posiada majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzytelności wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego. Dłużnik wyzbywając się jedynego wartościowego składnika działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione powództwo. Oceny zasadności powództwa Sąd Rejonowy dokonał na podstawie przepisu art. 527 § 1 k.c. oraz art. 530 k.c., uznając że zostały spełnione wynikające z tych przepisów przesłanki ochrony wierzytelności przyszłych powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego została spełniona określona w art. 530 k.c. przesłanka działania dłużnika A. C. w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd Rejonowy podkreślił, że miał on świadomość ciężących na nim wobec powódki zobowiązań, bowiem prowadząc działalność gospodarczą przez wiele lat obowiązany był uiszczać stosowne podatki. Przed dokonaniem czynności w postaci darowania żonie udziału 1/2 części w lokalu mieszkalnym stanowiącym przedmiot współwłasności majątkową małżeńską zdawał sobie sprawę o nieprawidłowościach w uiszczaniu podatku od towarów i usług i podatku dochodowego od osób fizycznych, bowiem przed dokonaniem czynności doręczone zostały mu protokoły kontroli podatkowej, z których wynika wielkość uszczuplenia w podatku VAT i podatku od osób fizycznych. Jednocześnie zdaniem Sądu Rejonowego na zamiar działania w celu pokrzywdzenia wierzycieli ewidentnie wskazywała okoliczność, że udział 1/2 w części nieruchomości określony na kwotę 75000 zł był jedynym trwałym, wartościowym majątkiem A. C. i wyzbywając się go działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, celem uniemożliwienia zaspokojenia wierzyciela ze składnika majątkowego w postaci udziału w nieruchomości. Oceniając zeznania świadka A. C., Sąd Rejonowy nie dał wiary w zakresie w jakim twierdził, że w okresie przekazywania udziału w mieszkaniu mieli problemy wynikające

z tego, że żona chciała otworzyć działalność gospodarczą i potrzebne jej były środki finansowe, a on nie chciał się na to zgodzić i stąd wynikały nieporozumienia, w konsekwencji doszło do przeniesienia udziału 1/2 w mieszkaniu. Zdaniem Sądu Rejonowego za taką oceną przemawia przed wszystkim to, że na kilka dni po dokonaniu darowizny małżonkowie (...) założyli wspólnie spółkę (...) sp. z o.o. w której prezesem jest mąż pozwanej A. C.. Następnie A. C. darował żonie większość udziałów. Świadczy to w ocenie Sądu Rejonowego o tym, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, zwłaszcza wobec faktu, że dłużnik w dacie sporządzenia umowy aktu notarialnego wiedział o wykrytych nieprawidłowościach w toczącym się postępowaniu podatkowym.

Sąd Rejonowy odmówił również przymiotu wiarygodności zeznaniom pozwanej, twierdzącej że darowizna udziału w lokalu związana było z problemami małżeńskimi, szczególnie w okoliczności, iż pozwana wiedziała o toczącym się postępowaniu podatkowym i mieszkając wspólnie z mężem, z którym do chwili obecnej prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z pewnością wiedziała o nieprawidłowościach wykrytych przez Urząd Skarbowy. Sąd Rejonowy nie dał również wiary zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim twierdziła, iż nie prowadzi z mężem wspólnego gospodarstwa domowego, iż mało ze sobą rozmawiają, że nie gotuje mężowi, ponieważ zeznania w tej części pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka A. C., które w tej części Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne. W ocenie tego Sądu podnoszona przez pozwaną okoliczność jakoby czynność prawna dokonana była z uwagi na to, że w małżeństwie pozwanej źle się działo i w ten sposób przygotowywała się do separacji, nie znalazła potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sama wskazała, że nie występowała o separację czy też rozwód. Sąd Rejonowy podkreślił, że również zeznań świadka – A. C. wynikało, iż są zgodnym małżeństwem, co więcej na kilka dni po dokonaniu darowizny, tj. około 27 grudnia 2014 roku założyli wspólnie spółkę, w której prezesem jest mąż pozwanej. Świadczy to jednoznacznie o tym, iż w dacie dokonania darowizny ich małżeństwo funkcjonowało poprawnie, potrafili się dogadać, nie było konfliktu, byli zgodni. Na uwagę zasługuje również fakt, że A. C. po utworzeniu spółki, w której posiadał początkowo 49 udziałów i wpłacił 4900 zł tytułem wkładu, darował 48 udziałów żonie. To również wskazuje na to, że małżeństwo było zgodne.

Sąd Rejonowy zdyskredytował również twierdzenia pozwanej jakoby A. C. w chwili dokonania skarżonej czynności był wypłacalny i posiadał majątek, który pozwoliłby mu uregulować wymagalne wierzytelności wobec powoda. Podkreślił, że jak wynika z przedłożonych przez nią dowodów dłużnik w chwili dokonania czynności prawnej nie był wypłacalny. Wprawdzie pozwana przedstawiła jako dowód wypłacalności dłużnika wyciąg z konta z rachunku bankowego z dnia 31 grudnia 2016 roku na którym widnieją saldo 23161,32 zł fakt fakturę z dnia 11 maja 2012 roku na zakup samochodu A. (...) i wartości 22986,88 zł, zeznanie PIT-36L za 2015 roku dochód 416193,71 zł, przy uwzględnieniu wysokości zaległości podatkowych dłużnika względem Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2012 rok w kwocie 209152,00 oraz zaległości w podatku od towaru i usług za II, III, i IV kwartał 2012 r. w kwocie 251563,00 zł nie dowodzą wypłacalności oraz dobrej kondycji finansowej dłużnika.

Sąd Rejonowy podkreślił, że czynność prawna dokonana przez zobowiązanego w postaci darowizny udziału jest czynnością nieodpłatną, zatem osoba trzecia – żona, która uzyskała korzyść majątkową o zamiarze dłużnika nie musiała wiedzieć. Sąd Rejonowy odwołał się również do treści przepisu art. 527 § 3 k.c. i wskazał, że postępowanie dłużnika i pozwanej polegające na darowaniu żonie udziału w lokalu mieszkalnym po odebraniu przez A. C. protokołu z kontroli podatkowej i wszczęciu postępowania podatkowego wskazuje, że pozwana miała wiedzę o toczącym się postępowaniu podatkowym i celem ich wspólnego działania było udaremnienie przyszłej egzekucji z tego składnika majątkowego.

W ocenie Sądu Rejonowego spełniona została również przesłanka skargi pauliańskiej w postaci pokrzywdzenia wierzycieli przewidziana w art. 528 § 2 k.c. Zdaniem tego Sądu powód załączając do pozwu takie dokumenty jak protokół o stanie majątkowym zobowiązanego z dnia 17 marca 2016 roku potwierdzające prowadzenie postępowania egzekucyjnego, że zestawienie rozliczenia uzyskanych w toku egzekucji kwot w okresie od 14 marca 2016 roku do 14 października 2016 roku wykazała przesłankę niewypłacalności dłużnika a tym samym fakt swojego pokrzywdzenia. Sąd Rejonowy podkreślił również, że z zeznań A. C. wynika, iż nie posiada on obecnie składników majątkowych z których można byłoby prowadzić skuteczną egzekucję. Sąd Rejonowy uznał, że stan pokrzywdzenia wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią lecz według chwili jej zaskarżenia, tj.

wystąpienia z żądaniem. Dłużnik w dacie dokonania czynności wprawdzie prowadził działalność gospodarczą z której uzyskiwał dochody, posiadał samochód A. (...) – to mając zakres kontroli wiedział, że nie wierzytelność może znacznie przewyższyć jego możliwości. Dłużnik wyzbył się bowiem jedynego tak wartościowego składnika majątkowego, a innych przedmiotów majątkowych których wartość była by przynajmniej zbliżona nie posiadał i nie posiada. W ocenie Sądu Rejonowego zachodzi zatem podstawa do przyjęcia, że po stronie A. C. istnieje niewypłacalność w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana M. C., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 527 § 1 k.c. poprzez uznanie, że przedmiotem ochrony paulińskiej mogą być także wierzytelności publicznoprawne,
- 2) art. 530 k.c. poprzez uznanie, że pozwana wiedziała o zamiarze działania - pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela przez skarżoną czynność prawną,
- 3) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istotnych dla rozstrzygnięcia prawy ustaleń faktycznych, w tym zakresie zwłaszcza celu działania dłużnika i sytuacji osobistej pozwanej;
- 4) art. 532 k.c. poprzez nieuwzględnienie następstw jego zastosowania pomimo ustaleń faktycznych w tym zakresie;

II. naruszenie przepisu postępowania, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia: art. 233 § 1 k.p.c:

- 1) poprzez dowolną i jednostronną oraz wywnętrzanie sprzeczną ocenę materiału dowodowego w sprawie, ponadto poprzez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia faktów i dowodów zwłaszcza wskazujących na istotę działania pozwanej i dłużnika, co miało istotny wpływ na wynik sprawy w zaskarżonym zakresie, a polegający na przyjęciu tego, że chwili dokonania skarżonej czynności prawnej:
  - a) pozwana wiedziała o zaległościach podatkowych dłużnika, nieprawidłowościach podatkowych dłużnika, a przez to przyjmując darowiznę udziału w lokalu działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda – wierzyciela,
  - b) pozwana wraz z mężem utrzymywała się z dochodów z działalności gospodarczej w spółce (...) sp. z o.o.,
  - c) pozwana była i jest w zgodnym małżeństwie z dłużnikiem i w dobrych z nim relacjach,
- 2) pominięciu przy rozstrzygnięciu wielu okoliczności faktycznych, które mają istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a mianowicie, że:
  - a) wysokość świadczeń podatkowych wyliczana była dla dłużnika przez specjalistyczne biuro rachunkowe,
  - b) dłużnik płacił swoje zobowiązania, w tym także publicznoprawne – płacił w wysokości wyliczonej przez owe biuro rachunkowe,
  - c) dłużnik ma wyłącznie jednego wierzyciela, nie zaległa z zapłatą żadnych innych świadczeń tak prywatnych jak i publicznoprawnych,
  - d) wierzytelności powoda w zakresie podatku Vat stały się wymagalne dopiero w grudniu 2016 roku skutek odrzucenia przez Naczelnego Sądu Administracyjnego skargi dłużnika od orzeczenia sądu administracyjnego i decyzji podatkowych, a w zakresie podatku dochodowego – w drugiej połowie 2015 roku,
  - e) w czasie darowizny trwało jedynie postępowanie kontrolne prowadzone przez wierzyciela wobec dłużnika, a pozwana była w nim słuchana w charakterze świadka jako przedsiębiorca, który świadczył usługi w ramach

działalności gospodarczej na rzecz dłużnika — również jako przedsiębiorcy. Pozwana była rutynowo wzywana do złożenia zeznań i otrzymała jedynie potwierdzenie o fakcie kontroli,

f) pozwana nie była informowała przez wierzyciela o nieprawidłowościach podatkowych męża, nie odbierała i nie czytała korespondencji do dłużnika wysyłane przez wierzyciela,

g) dłużnik do końca 2016 roku odwoływał się od decyzji podatkowych wierzyciela kwestionując ich zasadność — będąc pewnym przyjętej uprzednio interpretacji prawnej prawa podatkowego, stanowiącego źródło rozliczeń podatkowych także w 2012 roku,

h) lokal mieszkalny pozwanej i dłużnika nie był do czasu wszczęcia tego postępowania, obciążony hipotecznie; księga wieczysta prowadzona, dla tego lokach była wolna od wpisów, także w dziale III księgi wieczystej — wolna również od wszelkich innych ostrzeżeń,

i) dłużnik w chwili skarżonej czynności prawnej i długo po niej był wypłacalny, nie zbywał majątku, posiadał m.in. wartościowy samochód, wierzytelności, pieniądze na rachunku bankowym, a charakter świadczonych usług przez dłużnika w ramach działalności gospodarczej nie wymagał posiadania specjalistach maszyn, ruchomości itd. Dłużnik do dzisiaj ma zarejestrowaną działalność gospodarczą,

j) poza umową darowizny — skarżonej przez wierzyciela, nie podjął innych czynności zmniejszających wartość jego majątku,

k) małżonkowie nawet w nieformalnej separacji, mogą ze sobą mieszkać i pozostawać w dojrzałych relacjach, m.in. dla dobra wspólnych małżeńskich dzieci.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Apelująca sformułowała zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak również zarzuty kwestionujące prawidłowość zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego. W pierwszej kolejności należy zatem rozważyć te z zarzutów, których przedmiotem jest wskazywane przez skarżącą naruszenie przepisów prawa procesowego, dopiero bowiem prawidłowe i zgodne z przepisami prawa procesowego ustalenie okoliczności faktycznych istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, umożliwi właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Wbrew zarzutom pozwanej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Zostały one bowiem poczynione w oparciu ocenę zebranego materiału dowodowego dokonaną przez ten Sąd z poszanowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonując jego oceny nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Przypomnieć należy, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za skutecznie podniesiony jedynie wówczas, gdy zostanie dowiedzione, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego — to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Poszczególne twierdzenie i okoliczności przywoływane przez skarżącą dla uzasadnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie podważają skuteczności prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Odnoszą się one w zasadniczej części do ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w oparciu o domniemania prawne służące

ochronie wierzyciela przed czynnościami fraudacyjnymi, ewentualnie pominięcie okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu, jak również z uwagi na potrzebę zachowania zwięzłości wywodu oraz uniknięcia zbędnych powtórzeń w prowadzonych rozważaniach, zostaną one omówione w dalszej części uzasadnienia, przy analizie zagadnień związanych z naruszeniem poszczególnych przepisów prawa materialnego.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 527 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że wynikająca z niego ochrona przysługuje również w stosunku do wierzytelności wynikających z decyzji administracyjnych, a więc mających charakter publicznoprawny. W judykaturze kwestia, czy przedmiotem ochrony pauliańskiej mogą być obok wierzytelności cywilnoprawnych także zobowiązania publicznoprawne była sporna. Sąd Najwyższy początkowo wykluczył możliwość korzystania z tego środka przez Skarb Państwa w celu ochrony wierzytelności publicznoprawnych, przyjmując niedopuszczalność drogi sądowej (por. postanowienie z dnia 24 czerwca 1999 r., II CKN 298/99, OSN 2000, Nr 1, poz. 15, wyrok z dnia 30 lipca 2002 r., IV CKN 1246/00, nie publ.). W późniejszych latach utrwaliło się jednak w orzecnictwie Sądu Najwyższego stanowisko, w którym przyjmowano, że publicznoprawny charakter wierzytelności, której źródłem jest decyzja administracyjna, nie stanowi przeszkody dla uznania dopuszczalności drogi sądowej w sprawach ze skargi pauliańskiej (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003, Nr 10, poz. 129, uchwała z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP15/03, OSNC 2004, Nr 3, poz. 32, postanowienie z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CK 41/02, OSP 2003, Nr 2, poz. 22, wyroki: z dnia 13 maja 2005 r., I CK 677/04, Pr. Bank. 2004, nr 9, z dnia 27 lipca 2006 r., III CSK 57/06, z dnia 28 października 2010 r., II CSK 227/10, OSNC-ZD 2011, Nr 1, poz. 3, z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 513/10). Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie przychylił się do poglądu przyjmującego dopuszczalność drogi sądowej, w której Skarb Państwa domaga się na podstawie art. 527 k.c. ochrony należności z tytułu zobowiązań podatkowych. Stwierdzenie dopuszczalności drogi sądowej z oczywistych względów nie przesądza jednak skuteczności roszczenia dochodzonego na tej drodze. Dopuszczalność drogi sądowej w określonej sprawie oraz możliwość uzyskania w postępowaniu sądowym ochrony prawnej stanowią różne kwestie, nie można zatem a priori przyjmować założenia, że wprawdzie zgłoszone na podstawie art. 527 k.c. powództwo w celu ochrony wierzytelności, której źródłem jest decyzja administracyjna, może być przedmiotem rozpoznania na drodze sądowej, jednak nie będzie mogło być uwzględnione - mimo spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 527 k.c. - z tego względu, że wierzytelność podlegająca ochronie ma publicznoprawny charakter. Takie rozumowanie tworzyłoby iluzję w zakresie prawa do drogi sądowej, za dopuszczalne zatem należy w ocenie Sądu Okręgowego uznać, możliwość wykorzystania konstrukcji cywilistycznej skargi pauliańskiej do ochrony wierzytelności publicznoprawnych (podatków, składek ubezpieczeniowych) przez zastosowanie przepisów regulujących skargę pauliańską na zasadzie analogiae legis.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 530 k.c., który pozwana łączy z przypisaniem jej wiedzy o zamiarze działania dłużnika w postaci pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego. Zgodnie z tym przepisem, przepisy artykułów poprzedzających (art. 527 k.c. – 529 k.c.) regulujących przesłanki ochrony ze skargi pauliańskiej stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Odpowiednie stosowanie wskazanych przepisów nie modyfikuje wynikającego z art. 527 § 1 k.c. wymagania, aby osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wiedziała lub - przy zachowaniu należytej staranności - mogła się dowiedzieć, że dłużnik - dokonując czynności - działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. W tym zakresie ustawodawca inaczej jedynie potraktował sytuację, gdy w wyniku czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie. W takim przypadku wierzyciel nie może żądać uznania czynności za bezskuteczną, gdy osoba trzecia jedynie przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. Wymagana jest pozytywna wiedza osoby trzeciej o zamiarze dłużnika i do sytuacji tej nie znajduje zastosowania przepis art. 527 § 3 k.c. statuujący wzruszalne domniemanie prawne, u podstawy którego leży bliski stosunek tej osoby i dłużnika, pozwalający przyjąć, że osoba ta wiedziała o działaniu dłużnika świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Niewątpliwie jednak umowa darowizny zawarta pomiędzy dłużnikiem A. C. i jego żoną – pozwaną M. C. miała nieodpłatny charakter, co pozwala na zastosowanie nie tylko przepisu art. 527 § 3 k.c., ale również wywołującego dalej idące skutki przepisu art. 528 k.c., który dla uzyskania ochrony przez wierzyciela, w tym również wierzyciela

przyszłego, pozbawia jakiegokolwiek znaczenia kwestię wiedzy osoby trzeciej o świadomości albo zamiarze dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. W konsekwencji zastosowania tego ostatniego przepisu odpada obowiązek wykazania przez wierzyciela działania osoby trzeciej w złej wierze. Bezprzedmiotowe są zatem wszelkie zawarte w apelacji dywagacje poświęcone kwestii prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie tego, czy pozwana wiedziała albo mogła w związku z toczącym się postępowaniem kontrolnym dowiedzieć się o tym, że pozwany działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela.

Rozważając zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 530 k.c. należy podkreślić brak spójności uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym dla zdefiniowania zamiaru dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela odwołano się do dwóch przeciwstawnych poglądów odmiennie ujmujących zakres znaczeniowy pojęcia „zamiar”. W tym kontekście zwrócić należy uwagę na odmiennosc uregulowań ujętych w art. 530 k.c. i art. 527 k.c. Ustawodawca wyraźnie rozróżnił świadomość pokrzywdzenia aktualnych wierzycieli (art. 527 k.c.) i zamiar pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych (art. 530 k.c.). Świadomość pokrzywdzenia to rozeznanie, możliwość zrozumienia, że oznaczone zachowanie własne może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. W literaturze wskazuje się, że zachowanie to wiąże się w sposób naturalny ze stosunkiem psychicznym dłużnika do wyobrażonego skutku danej czynności. Będzie się on wyrażał albo chęcią pokrzywdzenia, albo godzeniem się na pokrzywdzenie albo też przypuszczeniem, że pokrzywdzenia przez czynność jednak uniknie. Na gruncie art. 527 k.c. stwierdzanie jednak istnienia jakiegokolwiek stosunku dłużnika do skutku czynności prawnej nie jest wymagane; wystarcza sam fakt świadomości, a więc decyduje stan wiedzy, a stan woli jest indyferentny. Nie budzi więc wątpliwości, że art. 530 k.c. zmienia przesłanki odpowiedzialności dłużnika, z treści przepisu wynika bowiem, że nie wystarcza sam fakt świadomości, a więc stan wiedzy, ale ustawodawca nakłada obowiązek ustalenia stosunku psychicznego do skutku. Rozbieżność w poglądach, również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 r. IC CSK 1965/00 niepubl. i z dnia 9 listopada 2011 r. II CSK 64/11, OSNC - ZD z 2013 r. Nr 1, poz. 5 oraz z dnia 7 lutego 2008 r. V CSK 434/07, niepubl.), którą nie do końca dostrzegł Sąd Rejonowy, przytaczając orzeczenia w sposób odmienny ujmujące pojęcie „zamiaru pokrzywdzenia” wiąże się z oceną stosunku dłużnika do uświadomianego sobie pokrzywdzenia. Znaczenie ma zatem, czy „zamiar pokrzywdzenia” wymaga udowodnienia dłużnikowi chęci pokrzywdzenia, czy też wystarczy dowód, że dłużnik na pokrzywdzenie się godził, a zatem czy ustawodawcy chodziło o winę umyślną w postaci zamiaru bezpośredniego czy i zamiaru ewentualnego. Zauważyć należy, że jakkolwiek skarga pauliańska ma na celu ochronę uzasadnionego interesu wierzyciela przed niełojnymi zachowaniami dłużnika to jednak w sposób istotny ingeruje ona w swobodę obrotu, co przy wierzytelnościach przyszłych, przyjęcie szerszej wykładni musi być poczytane za ingerencję nadmierną. Sąd Okręgowy w składzie rozstrzygającym sprawę niniejszą opowiada się więc za wykładnią wskazującą, iż przez zamiar pokrzywdzenia rozumieć należy taki stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku podjętego działania, który pozwala przyjąć, że chce on pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego, a czynność zostaje dokonana w tym celu. Jeżeli dłużnik dokonując danej czynności prawnej miał na uwadze inny cel, skarga pauliańska nie odniesie skutku. Podkreślić przy tym należy, że skoro zamiar pokrzywdzenia o jakim stanowi w art. 530 k.c. należy do sfery przeżyć wewnętrznych dłużnika, to stan ten należy oznaczyć przede wszystkim przy ustaleniu zewnętrznych przejawów zachowania dłużnika i osoby trzeciej zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki, a więc w granicach wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Oczywiście jest, że ocena bezpośredniego zamiaru dłużnika w sprawach ze skargi pauliańskiej opartych o treść art. 530 k.c. jest istotnie utrudniona, bowiem trudno zakładać, że dłużnik i osoba trzecia będący zainteresowani wynikiem postępowania, wprost wyrażą swój rzeczywisty zamiar, dodatkowo przyznając go w trakcie składanych przez siebie zeznań. Niemniej jednak w niniejszej sprawie odtworzenie zamiaru dłużnika okazało się możliwe przy analizie deklarowanego przez jej strony celu umowy darowizny, okoliczności towarzyszących zawarciu tej umowy, a także tych, które nastąpiły po dokonaniu tej czynności.

Cel zaskarżonej czynności prawnej czynności deklarowany przez jej strony, a więc pozwaną M. C. i jej męża – dłużnika A. C. jawi się w okolicznościach sprawy jako nierzeczywisty, przyjęty na potrzeby pozbawienia wierzyciela możliwości uzyskania ochrony przysługujących mu względem dłużnika wierzytelności przed dokonaną z jego pokrzywdzeniem przez dłużnika czynnością prawną. Przed Sądem pierwszej instancji każda ze stron tej czynności w odmienny sposób uzasadniała przyczynę zawarcia umowy darowizny, nie wskazując jednak żadnych racjonalnych przesłanek, które



uzasadniałyby taką decyzję. Sąd Rejonowy oceniając zeznania pozwanej, w których podała, że czynność prawna dokonana była z uwagi na złe stosunki panujące w jej małżeństwie i podjęte przez nią działania zmierzające do separacji małżonków, trafnie uznał je za niewiarygodne. Poza gołosłownymi twierdzeniami pozwanej nie ma bowiem dowodów potwierdzających tezę o złych relacjach małżonków, a okolicznością dyskredytującą zeznania pozwanej jest okoliczność, iż w dalszym ciągu pozostają oni w prawidłowo i zgodnie funkcjonującym związku małżeńskim, o czym świadczą wiarygodne zeznania świadka A. C.. Wynika z nich bowiem, że prowadzą oni wspólne gospodarstwo domowe. Jeżeli zatem istotnie w okresie, gdy doszło do zawarcia umowy darowizny relacje małżeńskie M. C. i A. C. miałyby być tak dalece złe, że wymagały co najmniej separacji małżonków, to dla osiągnięcia tego celu najmniej znaczącym działaniem byłoby rozpoczęcie tego procesu od zniesienia majątkowej wspólności majątkowej i jednoczesne faktyczne dokonanie podziału ich majątku wspólnego poprzez przeniesienie udziału w jedynym wartościowym składniku tego majątku na rzecz pozwanej, bez jakiegokolwiek zmian w zakresie funkcjonowania innych więzi małżeńskich. Takie działanie mogłoby mieć ewentualnie uzasadnienie, wówczas gdyby przyczyna wzajemnych nieporozumień małżeńskich tkwiła w takim splocie ich wzajemnych relacji majątkowych, który na gruncie przepisu art. 52 k.r.o. mógłby stanowić podstawę do zniesienia majątkowej wspólności małżeńskiej. Jakkolwiek poniekąd A. C. w swoich zeznaniach odwoływał się uzasadniając przyczynę przeniesienia na rzecz pozwanej udziału w lokalu odwoływał się do wątków majątkowych, to jednak tłumaczył w wyjątkowo niezrozumiały sposób cel tej czynności tym, iż pozwana chciała otworzyć działalność gospodarczą i potrzebne jej były środki finansowe, a on nie chciał się na to zgodzić. Gdyby faktycznie miało tak być, to nie sposób stwierdzić jaki miałby być związek pomiędzy brakiem zgody A. C. na otwarcie przez pozwaną jej własnej działalności gospodarczej, a przeniesieniem na nią przysługującego mu udziału w lokalu, tym bardziej, że niewiele ponad tydzień później po zawarciu umowy darowizny A. C. i M. C. wspólnie założyli Spółkę (...) sp. z o. o., w której z łącznej liczby 50 udziałów 49 objął jej prezes A. C., a 1 udział M. C.. Uwzględnienie dodatkowo okoliczności że A. C. darował następnie 48 udziałów żonie jednoznacznie przeczy tezie jakoby przyczyną darowizny miały być nieporozumienia małżonków na tle finansowym. Podważa to również wskazane dopiero w apelacji twierdzenia uczestniczki, że przyczyną zawarcia umowy darowizny miało być unikanie przez A. C. uczestniczenia w kosztach utrzymania domu i rodziny, tym bardziej, że w innym miejscu apelacji pozwana wskazuje z kolei, że pomimo nieformalnej separacji, w dalszym ciągu mieszka z mężem i pozostaje z nim w dojrzałych relacjach ze względu na dobro ich wspólnych dzieci. Brak spójności w wyjaśnieniu przez małżonków celu zawartej umowy oraz nieracjonalność przyczyn jej dokonania wskazuje na to, że chcieli oni osiągnąć cel odmienny od deklarowanego w niniejszym postępowaniu, w rzeczywistości zmierzający do wyzbycia istotnego składnika i tym samym pokrzywdzenia w przyszłości wierzyciela. Jakkolwiek poza sporem było bowiem, że w chwili dokonywania czynności zaskarżonej skargą pauliańską powodowi nie przysługiwały w stosunku do A. C. jakiegokolwiek wymagalne wierzytelności, to jednak toczyły się wówczas postępowania podatkowe dotyczące zawyżenia kosztów uzyskania przychodu i tym samym nienależnego obniżenia podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym oraz zawyżenia odliczeń podatku od towarów i usług. Gdyby zatem A. C. był rzeczywiście przekonany o prawidłowości własnych rozliczeń podatkowych dokonywanych za pośrednictwem biura rachunkowego i nie obawiał, że zostanie obciążony obowiązkiem zapłaty w najbliższej przyszłości zaległych podatków w kwocie ponad 400 000 zł, a więc przekraczającej wartość jego całego majątku, to nie miał żadnych powodów, aby dokonać niczym nieuzasadnionego rozporządzenia udziałem przysługującym mu lokalu, będącym najcenniejszym, a w zasadzie jedynym wartościowym składnikiem tego majątku. Wbrew zarzutowi apelacji podkreślić należy, że to właśnie stan, w którym A. C. do chwili ujawnienia nieprawidłowości podatkowych, nie posiadał innych znaczących zobowiązań, był wypłacalnym przedsiębiorcą, skłonił go do podjęcia decyzji mającej - w jego przekonaniu - doprowadzić do ratowania swojego majątku poprzez wyzbycie się go na rzecz żony. Nie zmienia tej oceny to, że A. C. aż do grudnia 2016 roku podejmował środki prawne w celu zakwestionowania prawidłowości wydanych przeciwko niemu decyzji ustalających zaległe zobowiązania podatkowe. Okoliczności sprawy, w tym sposób działania A. C. świadczy o tym, że próba zwalczenia skutków tych decyzji przy użyciu środków prawnych, była podjęta niezależnie od uszczuplenia jego majątku po to tylko, aby uniemożliwić zaspokojenie swoich długów przyszłemu wierzycielowi. Jakkolwiek zatem, wbrew wadliwej w tym zakresie ocenie Sądu Rejonowego, zgodzić należy się z twierdzeniami skarżącej, że zarówno w chwili dokonania zawarcia umowy, jak również w długim okresie po tej chwili dłużnik był jeszcze wypłacalny i regulował wymagalne, bieżące zobowiązania, to okoliczność ta pozbawiona jest znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niewątpliwym stanem wypłacalności dłużnika z chwili dokonania czynności w zakresie wymagalnych wówczas wierzytelności (a więc nie obejmujących na tę

chwile – jak przyjął to Sąd Rejonowy – przyszłych wierzytelności podlegających ochronie pauliańskiej) pozostaje bez wpływu na ocenę zamiaru dłużnika pokrzywdzenia jego przyszłego wierzyciela. Z kolei stan niewypłacalności dłużnika decydujący o pokrzywdzeniu wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności oraz według chwili orzekania o skardze pauliańskiej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, wyrok Sądu Najwyższego z dnia z 29 czerwca 2004 r., II CK 368/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia z 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, OSNC 2006, nr 12, poz. 207). W tych datach dłużnik był i jest pozbawiony jakiegokolwiek majątku, który mógłby służyć do zaspokojenia przysługujących powodowi wierzytelności. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z dokumentów zgłoszonych w piśmie pozwanej złożonym w dniu 28 sierpnia 2017 roku, ponieważ nie zmierzały one do wykazania okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.)

Nie można uznać za zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 532 k.c., przede wszystkim z tego względu, że pozwana nie wyjaśnia na czym miałyby polegać jego niewłaściwa wykładnia, ewentualnie wadliwe zastosowanie albo niezastosowanie, ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia w uzasadnieniu apelacji, że ewentualna egzekucja prowadzona przez powoda z udziału objętego orzeczeniem wydanym w uwzględnieniu powództwa pauliańskiego będzie nieskuteczna. Przepis art. 532 k.c. daje wierzycielowi, względem którego czynność prawna została uznana za bezskuteczną instrument pozwalający na prowadzenie egzekucji przed wierzycielami osoby trzeciej z przedmiotów objętych fraudacyjną czynnością prawną, nie jest natomiast źródłem uprawnienia sądu rozpoznającego skargę pauliańską do przeprowadzenia oceny szans powodzenia egzekucji przedmiotu nielojalnej czynności prawnej dokonanej przez dłużnika. O ile bowiem na płaszczyźnie oceny istnienia pokrzywdzenia sąd jest zobligowany do rozważenia, czy istniejące obciążenia rzeczowe oraz ograniczenia, bądź wyłączenia egzekucji przewidziane w przepisach kodeksu postępowania cywilnego mogą prowadzić do odmowy udzielenia wierzycielowi ochrony pauliańskiej, to w przypadku przedmiotu wolnego od takich obciążeń oraz posiadającego zdatność egzekucyjną, wyłączona zostaje kwestia badania i oceny ewentualnej skuteczności egzekucji jaka może być prowadzona w uwzględnieniu powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c. Przepis ten ma charakter klauzuli generalnej, odwołującej się do zasad współżycia społecznego, stanowiących nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych, charakter obiektywny, w czym są podobne do zwyczajów, oraz walor powszechności, co odróżnia je od zasad słuszności, które odnoszą się także do indywidualnych, rzadko spotykanych sytuacji. Na treść zasad współżycia społecznego składają się elementy etyczne i socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego. Klauzula zasad współżycia społecznego pozwala więc badać wszelkie relacje międzyludzkie na tle relacji społecznych i odwoływać się do reakcji ogółu, czy oceniane zachowanie jest poprawne. Przez zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy więc rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”. Przede wszystkim należy przypomnieć, że istnieje domniemanie, iż ten kto korzysta ze swojego prawa czyni to zgodnie z zasadami współżycia społecznego, a norma z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu szczególnych okoliczności, które w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie wystąpiły. Wręcz przeciwnie, to właśnie działanie dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela stanowiło czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, wierzyciel wnosząc natomiast skargę realizował swoje prawa do uzyskania zaspokojenia z przedmiotu majątkowego, który dłużnik zbył naruszając zasady uczciwości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSO Bartosz Pniewski SSO Monika Kośka SSO Elżbieta Ciesielska

**ZARZĄDZENIE**

(...)